Rok III. Niedziela 16 listopada 1930. Należytość pocztową opłacono ryczałtem Nr. 46

LWOWSKIE WIADOMOŚCI PARAFJALNE

TYGODNIK POŚWIĘCONY ŻYCIU RELIGIJNEMU M. LWOWA

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ul. Ormiańska 13. Nr. tel. 21.61. — Godziny urzędowe administracji codziennie od 8—16 z wyjątkiem niedziel i świąt. — Godziny urzędowe redakcji codziennie od 16—18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumerata roczna z dostawą do domu wynosi **8 zł.,** kwartalna **2 zł.,** bez dostawy do domu rocznie **5 zł.** kwartalnie **1·30 zł.** Cena numeru pojedynczego **10 gr.** — Konto czekowe Nr. 151.169 (Bibljoteka Religijna). Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy parafjalne ob. łać. we Lwowie, gdzie też można numery odbierać

Ks. Biskup Łoziński o wyborach.

Okres przedwyborczy jest zawsze bardzo przykry. Jest to okres walki, wzrastających niechęci, wybuchającej nieraz nienawiści. Człowiek spokojny, który woli pracować, niż krzyczeć, ma pokusę odsunięcia się od tych wszystkich kłótni i sporów i machnięcia ręką na wszelkie wybory.

Ale tego uczynić nie wolno. Głosowanie jest obowiązkiem obywatelskim. Sejm i Senat są Izbami prawodawczemi: obmyślają i układają prawa. Chcemy wszyscy, aby te prawa były mądre i sprawiedliwe. Nie może nam więc być obojętnem, kto będzie prawa stanowił. Kto się wstrzymuje od głosu, ten nie pomaga do wybrania dobrych posłów i nie przeszkadza wybraniu złych i za to jest odpowiedzialny.

Rzecz oczywista, że jeszcze bardziej odpowiedzialnym jest ten, kto głosuje na posłów złych. Taki bierze na siebie część winy za wszystko złe, którego się ci źli posłowie potem dopuszczają.

A więc: 1. trzeba głosować, 2. trzeba głosować na posłów dobrych.

Któż jest dobrym posłem? Tylko ten, kto chce prawodawstwo i cały porządek życia państwowego budować na zasadach chrześcijańskich.

Niema prawa dobrego, mądrego, sprawiedliwego, któreby się sprzeciwiało woli Bożej i prawu, głoszonemu przez Chrystusa Pana. Zbawiciel jest naszym najwyższym prawodawcą. On jest Bogiem naszym i Jego rozkazy muszą być spełnione. On zresztą sam jeden jest ucieczką naszą.

Jeśli chcemy tę opiekę uzyskać, musimy zasłużyć na nią przez miłość i posłuszeństwo. Jakże będziemy oczekiwali od Boga pomocy i ratunku, skoro wolę Jego najświętszą ośmielimy się lekceważyć? Ale czy niechrześcijanin, albo chrześcijanin niewierny, obojętny, będzie dbał o to, aby z Sejmu i Senatu wychodziły tylko takie prawa, które są zgodne z nauką ewangeliczną? Oczywiście nie. I jeśli większość posłów będzie niechrześcijańska lub mało chrześcijańska, to można zawsze oczekiwać i praw niechrześcijańskich.

Stąd wniosek konieczny: głosować tylko na prawych, szczerych chrześcijan.

Nie chodzi o partję, do której kandydat należy; nie chodzi o jego zapatrywania w rzeczach mniejszych. Tu przecież zawsze będą różnice między ludźmi.

Chodzi o to, aby ten, kogo chcą wysłać do Sejmu czy Senatu, był nie z imienia, ale z serca, z woli i z życia prawdziwym, uczciwym wyznawcą i sługą Chrystusowym i nie dał się nigdy wciągnąć do roboty niezgodnej z duchem i nakazami Chrześcijaństwa.

Musi to zatem być człowiek mocnego ducha i naturalnie, rozumny, dostatecznie oświecony, bo inny jakże będzie w Izbie rozważał i mówił jeśli nie potrafi nawet dobrze słuchać i rozumieć, co mówią inni. Człowiek za mało rozgarnięty, a także człowiek słabego charakteru nie pójdzie za rozumnem słowem, ale pierwszemu lepszemu krzykaczowi da się obałamucić.

Głosujcie więc, moi kochani; głosujcie wszyscy; ale głosujcie tylko na listę, na której widzicie nazwiska chrześcijan prawdziwych, rozumnych i dzielnych.

Na kogo głosować

Ks. biskup podlaski, Henryk Przeździecki, dał wiernym następujące wskazówki, dotyczące wyborów:

1) Nikt nie powinien usuwać się od złożenia głosu, jest to bowiem szkodliwe i ułatwia wrogie działania w Sejmie i Senacie przeciwko religji i dobru kraju. 2) Katolik może głosować na te stronnictwa, których zasady nie są sprzeczne z nauką Chrystusa Pana i których listy wyborcze nie mają kandydatów wrogów Kościoła świętego lub gorszycieli publicznych. 3) Katolikowi nie wolno głosować na te stronnictwa, które są wrogie Kościołowi, albo których dążenia są sprzeczne z nauką Kościoła Chrystusowego. 4) Katolik idzie do urny wyborczej jedynie z myślą oddania chwały Bogu i przyczynienia się do największego dobra dla wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej.

Przed świętem Młodzieży Katolickiej.

Corocznie dnia 13 listopada lub w najbliższą niedzielę młodzież szkolna obchodzi uroczyście święto swego Patrona św. Stanisława Kostki. Dzień ten w odrodzonej Polsce stał się świętem organizacyjnem katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

Członkowie tych towarzystw widzą w świętym młodzieniaszku nie tylko swego niebieskiego Opiekuna i Orędownika, ale przedewszystkiem wyniosły i pociągający wzór do naśladowania. I nic dziwnego, bo św. Stanisław umiłowaniem Boga i swojem męstwem w pokonywaniu trudności na drodze do wyższych i doskonalszych rzeczy, swoją wytrwałością i pośmiertną sławą odpowiada duszy młodzieńczej i jej szlachetnym porywom.

Młodzież polska zrzeszona pod Jego sztandarem tworzy dziś najliczniejszą i najsilniejszą organizację młodzieży pozaszkolnej w Polsce. Niestety za mało jest znaną. Nie będąc organizacją polityczną, nie cieszy się poparciem odpowiednich czynników, nie otrzymuje zasiłków ani subwencyj. Inne towarzystwa młodzieży, zależne od stronnictw politycznych, ulegają często przekształceniom i dzielą los swoich opiekunów. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, będąc apo-

Ewangelja na XXIII niedzielę po Świątkach.

Mat. 9, 18—26.

Onego czasu książę jeden przystąpił do Jezusa i kłaniał Mu się, mówiąc: Panie, córka moja dopiero skonała: ale pójdź, włóż na nią rękę twoją, a żyć będzie. A wstawszy Jezus, szedł za nim i uczniowie jego. A oto niewiasta, która krwotok przez dwanaście lat cierpiała, przystąpiła z tyłu i dotknęła się kraju szaty jego. Bo mówiła sama w sobie: Bym się tylko dotknęła szaty jego, będę zdrowa. A Jezus obróciwszy się i ujrzawszy ją rzekł: Ufaj córko, wiara twoja ciebie uzdrowiła. I uzdrowiona jest niewiasta od onej godziny. A gdy przyszedł Jezus w dom książęcia i ujrzał płaczki i lud zgiełk czyniący, mówił: Odstąpcie: albowiem nie umarła dziewczka, ale śpi. I śmiali się z niego. A gdy wygnano rzeszę: wszedł i ujął rękę jej i powstała dziewczka. I rozeszła się ta sława po wszystkiej onej ziemi.

WIARA NASZA ŚWIĘTA.

Gdy czytamy wyjątek Ewangelji św., przeznaczony na niedzielę dzisiejszą, musi nas zastanowić niezwykle silna wiara w Chrystusa u osób, które się doń z błagalnemi prośbami zwracały. Była to istotnie wielka wiara, jeśli się zważy na to, że wówczas Pan Jezus dopiero dawał się poznać i zdania o Nim były bardzo podzielone: Jedni Go uważali za proroka, Eljasza lub Jeremjasza, inni za Jana Chrzciciela, a jeszcze inni wogóle za jednego z proroków. Nieliczni tylko byli, jak Apostołowie i uczniowie, światłem Prawdy Bożej oświeceni, którzy z św. Piotrem wyznawali już wiarę św. w Jezusa: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego“.

I tak ten książę — a był to arcybożnik czyli przełożony synagogi, imieniem Jair — prosząc Chrystusa Pana o wskrzeszenie dwunastoletniej swej córki, która dopiero co skonała, z wiarą, niedopuszczającą żadnej wątpliwości, wyznaje Pana przed wszystkimi obecnymi i ufa, że Chrystus ma moc rozkazywać śmierci, a więc moc boską i że mianowicie może w jednym momencie do życia przywrócić zmarłą... I idzie do Jezusa, którego Bogiem wyznaje, — nie w gadatliwości pogańskiej ani nie w rozpaczliwem narzekaniu, lecz w pokorze, z sercem wiarą i ufnością przepełnionem, i zwraca się do Niego w tych prostych słowach: „Panie, córka moja dopiero skonała, ale pójdź, włóż na nią rękę, a żyć będzie“. — Nie zważa na nic, ani na to, że go zebrani ofukują, ani też na drwinki i naśmiewania obecnych tam „mędrków“, którzy sądzili, że niedorzecznością jest jego prośba i jego

litycznem zrzeszeniem, od chwili swego powstania nie zmieniło i nie zmienia swojego programu. Oparte na niewzruszonych podstawach Kościoła katolickiego przyczynić się może do odrodzenia naszego społeczeństwa w duchu prawdziwie Chrystusowym.

Organizacja taka w dzisiejszych czasach zasługuje na poparcie moralne i pomoc materjalną. Społeczeństwo katolickie musi to zrozumieć, że od młodzieży, w duchu katolickim wychowywanej, zależy przyszłość Polski katolickiej.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej urządzają z okazji swego święta organizacyjnego, t. zw. „Święta Młodzieży“, nowenny, rekolekcje, odprawiają spowiedź i przystępują wspólnie do Komunji św., a wieczorem odbywają się manifestacyjne zebrania i akademje. Ze względu na wybory, naczelna władza Stowarzyszeń t. j. Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu wyznaczyła niedzielę 30 listopada na obchód „Święta Młodzieży“.

Redakcja „Lwowskich Wiadomości Paraf.“ doceniając ważność „Święta Młodzieży“ zamieści w najbliższych numerach szereg artykułów w tej sprawie, numer zaś z 30 listopada będzie w całości poświęcony katolickiej organizacji młodzieży.

Zebranie likwidacyjne I. Kongresu Euchar. w Polsce.

We wtorek 28.X br. odbyło się w pałacu prymasowskim w Poznaniu posiedzenie likwidacyjne I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego w Polsce. Przewodniczył obradom J. Em. X. Kardynał-Prymas August Hlond. Prezes Komitetu prof. dr. Gantkowski zobrazował przebieg Kongresu, dziękując J. Em. X. Prymasowi i N. Episkopatowi Polski, że wybrał Poznań jako teren tej pierwszej ogólno-polskiej uroczystości nadmieniając, że Kongres nie był tylko manifestacją katolicką, ale zbiorowym czynem katolickim — narodu polskiego.

Poczem sekretarz generalny Komitetu X. Prałat Józef Prądzyński zdał rzeczowe sprawozdanie z przebiegu prac kongresowych, a sekretarz Komisji finansowej, p. Józef Tylczyński — przedłożył sprawozdanie kasowe, z pomyślnym

---

ufność. To też Jezus dodaje mu otuchy: Nie bój się: wierz tylko!...

Istotnie, za tą swą niezwykłą wiarę doznał pokorny Jair wyjątkowej łaski cudu, iż Chrystus, przyszedłszy do jego domu, ku zdumieniu wszystkich i zawstydzeniu niedowiarków, wskrzesił dzieweczkę, ująwszy ją za rękę i rozkazawszy: *„Talita kumi,* — dzieweczko, wstań“!... Jak wielkie wrażenie cud ten musiał wywrzeć na wszystkich, co tam byli! Wielu też uwierzyło w Zbawiciela i chwaliło w Nim Boga, który się objawił...

I drugi jeszcze przykład silnej wiary daje nam Ewangelja dzisiejsza. Oto niewiasta, od lat kilkunastu na krwotok cierpiąca, przeciska się przez tłumy, chcąc się dostać do Zbawiciela, aby choć dotknąć kraju szaty Jego; bo wierzy mocno, że to wystarczy, by została uzdrowiona. Nawet nie śmiała przedkładać swej prośby, tylko milcząco błagała o zmiłowanie, tak wielką miała wiarę w moc Chrystusa. I została wysłuchana, gdyż usłyszała z ust Jezusa: „Ufaj córko, wiara twoja ciebie uzdrowiła“. I uzdrowiona jest od onej godziny.

Nie mieliż więc racji widzowie cudów, przez Jezusa zdziałanych, pytać się siebie z przejęciem: „Któż jest ten, że mu i wiatry i morze są posłuszne?“ „Któż jest ten, który chorych leczy i umarłych wskrzesza?“ — Wszak to czynić może tylko sam Bóg!... A zatem musiały się samorzutnie wyrywać z serc i dusz ludzi, wiarą oświeconych, wyrazy chwały i uwielbienia dla Chrystusa: „...Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego!“

Wiara święt*a*, objawieniem Syna Bożego na ziemi zasiana, jako ziarno Prawdy Bożej, rosła ustawicznie, coraz liczniejszych zyskując wyznawców, aż się rozrosła we wspaniałe drzewo Kościoła Chrystusowego, świat cały obejmujące. I my, przez łaskę Bożą, przychodząc na świat w narodzie katolickim — zostaliśmy powołani do światła wiary, jako Boży synowie z przysposobienia. Jakże sobie cenić powinniśmy ten związek z Bogiem?! „Myśmy Chrystusowi, a Chrystus Boży“. Toć to nasza godność najwyższa i najszczytniejszy nasz sztandar, pod którym walcząc, zwyciężamy! Katolikami jesteśmy!

Lecz teraz godzi się nam rozważyć, jak my życem odpowiadamy tej naszej godności i jak dbamy o honor naszego sztandaru.

Katolikami jesteśmy! Lecz, czy jesteśmy nimi w istocie, z uczynków: czy rządzimy się w życiu, we wszystkich okolicznościach i sprawach, nakazami Wiary świętej? Bo o to właśnie chodzi, byśmy życiem całem byli Chrystusowi, jak cały Chrystus jest Boży. Bo nie wystarcza

wynikiem, Kongres bowiem pracował bez deficytu.

Zebranie uchwaliło:

1) Likwidację Komitetu I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego w Polsce i przejęcie jego czynności przez Ligę Katolicką w Poznaniu.

2) Wydanie pamiętnika Kongresu, do czego będzie powołana Komisja redakcyjna.

J. Eminencja zatwierdził uchwały.

Na zakończenie J. Em. X. Kardynał-Prymas w serdecznych słowach podziękował wszystkim za zbiorowy harmonijny wysiłek, którym przyczynili się do zorganizowania Kongresu, podkreślając szczególne zasługi szeregu instytucyj i osób.

J. Eminencja zaznaczył również, że jest to jeden z nielicznych Kongresów, którego prace zostały zamknięte bez deficytu, choć czerpał środki pieniężne li tylko z ofiarności polskiego katolickiego społeczeństwa.

Cała Polska uważała Kongres za swoje święto, i cała Polska — wszystkie diecezje — brały w niem udział.

Wynikiem dobrej organizacji Kongresu jest to, że na nim zapadła uchwała N. Episkopatu Polski, że Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny ma się odbyć w Poznaniu w r. 1936, a Ojciec św. w swem ostatniem piśmie do Episkopatu Polski, Poznań, jako miejsce Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, zatwierdził.

Specjalne podziękowanie składa J. Eminencja — prasie całej Polski — która b. życzliwie sprawy kongresowe umieszczała.

Ministranci...

Zaczęło się to przed rokiem... 12-tu małych ministrantów, dość liczne grono parafjan, w sali parafjalnej zebranych było świadkami i uczestnikami zebrania, na którem dokonano zorganizowania Stow. Ministrantów przy kościele św. Elżbiety. W ciągu roku niejednokrotnie „Wiad. Paraf.“ umieszczały szczegóły o rozwoju tego miłego Stowarzyszenia. Ponieważ próba się udała, zamieszczamy krótkie sprawozdanie z minionego roku, w tej nadziei, że nasze doświadczena przydadzą się innym parafjom.

---

mieć wiarę, czyli nazywać się chrześcijaninem i katolikiem; trzeba, by Chrystus panował w naszych sercach, w naszem otoczeniu, w rodzinach i społeczeństwach. Przeto nasze życie musi być zgodne z nakazami Ewangelji i nauki Kościoła Bożego.

Wierzymy we wszystko, co się w „Składzie Apostolskim“ zawiera. Dobrze. Nazywamy się wyznawcami Chrystusa. Dobrze. Ale pamiętajmy o tem, że „wiara bez uczynków martwa jest“ (Jak. 2, 20). „Chowaj przykazania!“... W i e m y, j a k i e s ą t e n a k a z y! Apostol powiada: „Ktobykolwiek zachował wszystek zakon, a w jednemby upadł, stał się winnym wszystkiego“ (Jak. 2, 10). — „Cóż za pożytek, bracia moi, gdyby kto mówił, że ma wiarę, a uczynkówby nie miał? Izali go może sama wiara zbawić?... Ty wierzysz, iż jest jeden Bóg. Dobrze czynisz: i czarci wierzą i drżą (Jak. 2, 14 i 19). Nie o samą więc wiarę chodzi!

Przejdźmy w myśli, z ręką na sercu, wszystkie przykazania Boskie i kościelne i przyjrzyjmy się sumiennie naszemu życiu w zwierciadle wiary świętej: Czy jesteś*my* wyznawcami Chrysa, godnymi tego miana?... Wszak „czynicielami“ nauki Chrystusowej być mamy, a nie tylko słuchaczami!

A jak odnosi się każdy z nas do wiary naszej świętej, do Chrystusa, do Kościoła i świętych obrzędów. Czy to wyznanie nasze, że jesteśmy Chrystusowi, kojarzy się w sercach naszych z najwyższą miłością i czcią Boga, czy przepaja duchem Chrystusowym całe życie? Czy dla Kościoła żywimy cześć należytą i szanujemy należycie obrzędy kościelne. Pomnijmy, że nie dla Boga wprawdzie, ale dla nas i naszego zbawenia są one konieczne: i święte są, bo z rozporządzenia Bożego są wszystkie... Boć i Chrystus posługiwał się różnemi znakami i „ceremonjami“, jak to widzimy z dzisiejszej Ewangelji. — Tymczasem, iluż to jest dziś takich, co zwą się katolikami (śmią się tak nazywać), a ważą się lekceważyć niejedno. To im się spowiedź nie podoba, to jakiś inny sakrament chcieliby zmienić, aby zło uprawnić; to im święcona woda „niedorzecznym wymysłem“ się wydaje... To takie, to inne mają „zastrzeżenia“, — ale nazywają się katolikami! — O, nie! Tak nie można! Albo jest ktoś cały Chrystusowym albo nie! To sobie dobrze weźmy wszyscy do serca, bo w religji niema żadnego „mniej więcej“. Trzeba być katolikiem szczerym i spełniać religijne obowiązki z miłością Boga i z ochotną gorącością wiary. Amen.

Ministranci odbyli przez ten czas 45 zebrań, w czasie których uczyli się ministrantury, pieśni i ceremonij kościelnych czytali wspólnie odpowiednie artykuły z czasopism katol. jak n. p. z Przewodnika Katol., Rycerza Niepokalanej, Głosu Eucharystycznego i i., ponadto starsi ministranci wygłaszali krótkie referaty. W ciągu roku, około stu chłopców przewinęło się przez Stowarzyszenie. Obecnie liczy ono tylko 30 członków, inni za różne przewinienia zostali usunięci. Trzykrotna nieobecność (nieusprawiedliwiona) na zebraniu, zaniedbywanie dyżurów kościelnych, zła nota na świadectwie, swawolne zachowanie — wystarczały do wykluczenia. — Chłopcy nierzadko z łezką spóźnionego żalu odchodzili.

Ministranci urządzili w grudniu zeszłego roku jasełka, grane trzykrotnie w sali paraf., w niedziele adoracyjne odbywają się półgodzinne adoracje, zajmują się ponadto kolportażem „Wiad. Paraf.“ i „Przewodnika Katolickiego“. Do puszki Miejskiej Kasy Oszczędności kwestują koło kościoła na swoje potrzeby i w tym roku zebrali w ten sposób 194 zł. 82 gr., inne dochody wynosiły 386.23 zł. razem 581.05 zł. (!). Rozchody wynosiły 497.92 zł. Z dochodów sprawili: 8 komż, 2 sutanki, pulpit, szarfy, kołatki, na dar jubileuszowy dla Ks. Proboszcza złożyli 50 zł., w kasie zaś mają obecnie gotówki 83 zł. 13 gr. Mają też ministranci swoją bibljotekę, składającą się narazie z... bibljotekarza i kilkunastu książek i broszur, ale na początek dobre i to!

W uroczystość swojego Patrona św. Stanisława Kostki urządzają w sali paraf. wieczór ze śpiewami, deklamacjami i sztuką z życia św. Stanisława p. t. „Do wyższych rzeczy jestem stworzony“.

Nadmienić wkońcu należy, że do Zarządu Stowarzyszenia Ministrantów zwracano się aż z Włocławka po informacje organizacyjne i statut Stowarzyszenia. Wszelkich informacji udzielamy chętnie, wiedząc, jak ochotnie garnie się młodzież do służby ołtarza. Adres: Stow. Ministrantów, Lwów, pl. Bilczewskiego 5.

Z świata katolickiego.

KAPŁANI OBRZĄDKU SŁOWIAŃSKIEGO U OJCA ŚW. Dnia 29 bm. Ojciec św. przyjął Ks. Biskupa Buczysa ordynarjusza dla katolików wschodnio-słowiańskiego obrządku, oraz księży rosyjskich, sprawujących duszpasterstwo wśród emigrantów rosyjskich w Europie, dla których to duchownych w tych dniach miał rekolekcje Ks. Biskup Buczys. Obecni byli kapłani z kolonji rosyjskich w Paryżu, Lille, Lionie, Namur, Wiedniu, Berlinie i Rzymie. Wszyscy obecni zostali przedstawieni Ojcu św., przyczem interesował się Papież działalnością poszczególnych księży i rozdawał obrazki z Matką Boską Nieustającej Pomocy, która w Rosji szczególnie jest czczona. Następnie wygłosił Ojciec św. krótkie ojcowskie słowa zachęty do pracy w tej tak bardzo ważnej i delikatnej dziedzinie im powierzonej, nawołując do gorącej modlitwy za Rosję. Jutro powrócą wszyscy ci do swoich siedzib.

KOŚCIOŁ KATOLICKI W BUŁGARJI. W związku ze ślubem króla Borysa III z księżniczką Joanną Sabaudzką czasopismo katolickie w Sofji umieściło artykuł o sytuacji Kościoła w Bułgarji. Według wizytatora apostolskiego, bskupa Roncalli, gdy mówi się o katolicyzmie w tym kraju, należy na pierwszy plan wysunąć gorliwość katolików bułgarskich, a nie ich liczebność. Mgr. Roncalli uważa to za najlepszy wynik działalności apostolskiej misjonarzy. Dla rozpowszechniania i utwierdzania swej prawdy Kościół nie ma lepszego środka niż żywotny czyn religijny na polu nauki, miłości bliźniego i samouświęcenia.

Liczba katolików w Bułgarji wynosi obecnie około 50.000 Rozpadają się oni na trzy grupy. Najliczniejsza, bo mająca około 40.000 dusz jest grupa obrządku łacińskiego. Drugą grupę w liczbie około 5.000 stanowią katolicy obrządku wschodniego; mieszkają oni w pobliżu granicy tureckiej i greckiej. Do trzeciej należą unici, którzy w większości swej są emigrantami macedońskimi.

KATOLICY W FINLANDJI. Finlandja należy do krajów, w których liczba katolików jest bardzo mała. Nieliczna ludność katolicka tego państwa składa się z potomków emigrantów polskich. Od roku 1921 Finlandja ma własnego administratora apostolskiego, którym jest X. biskup Buck, znany z gorliwości i nauki poza swym krajem.

MARTYROLOGJA MISJONARZY KATOLICKICH W CHINACH. W ciągu ostatnich siedmiu lat w Chinach utraciło życie na posterunku 27-miu misjonarzy katolickich a w więzieniach komunistycznych przebywa obecnie około 30 księży i zakonnic. Ostatnio komuniści chińscy porwali w prowincji Kiangsi biskupa, sześciu księży i dziesięć zakonnic, zamordowawszy przedtem trzech misjonarzy. Biskup Mgr.

Mignani i jeden z jego kapłanów, ks. Genlis, zostali wypuszczeni na wolność, by mogli zebrać miljon dolarów meksykańskich na wykupienie pozostałych jeńców.

Najwięcej ofiar poniosły misje w prowincji Kiangsi (sześciu misjonarzy zabitych) oraz w Mongolji i w Hupeh (w każdej po pięciu zabitych). Podział ofiar krwawego terroru chińskiego, według narodowości przedstawia się, jak następuje: 8 Belgów, 4 Włochów, 4 Chińczyków, 4 Amerykanów, 3 Francuzów, 2 Niemców, 1 Szwajcar, 1 Hiszpan i 1 Irlandczyk.

Z całej Polski.

DZIEŃ ŚPIEWU KOŚCIELNEGO. Dzień św. Cecylji, Patronki muzyki kościelnej, 22-go listopada jest dniem śpiewu kościelnego, dniem propagandowym na rzecz idei i zadań chórów kościelnych.

W dniu tym lub w najbliższą niedzielę Związek chórów kościelnych w Polsce zaleca organizowanie akademij, wieczornic i koncertów religijnych, aby tą drogą spopularyzować cele chórów kościelnych i pozyskać większą liczbę członków. Materjał odpowiedni do odczytów znaleźć można łatwo w miesięczniku „Muzyka kościelna“, wychodzącym w Poznaniu, ul. św. Marcina 8. Związek prosi księży proboszczów o pouczenie wiernych o śpiewie kościelnym i chórach oraz o pomoc organistom w urządzaniu akademij. W dniu św. Cecylji lub w najbliższą niedzielę członkowie chórów przystąpią wraz ze swymi kierownikami do wspólnej Komunji św.

ŚW. JAN KANTY PATRONEM KONWIKTU KSIĘŻY STUDENTÓW W LUBLINIE. W niedzielę dn. 26 października rb. Konwikt księży studentów w Lublinie przeżywał uroczystą chwilę. W dniu tym oddano hołd św. Janowi Kantemu nietylko w postaci akademji, ale i przez ogłoszenie tego Świętego Patronem Konwiktu. Licznie zebranych przedstawicieli duchowieństwa z JE. Ks. Biskupem M. Fulmanem na czele powitał dyrektor Konwiktu, ks. dr. Piotr Kałwa, profesor Uniw. Lub. Referat o św. Janie i uczelni krakowskiej z owych czasów wygłosił student U. L., ks. Wincenty Łapkiewicz. Chór alumnów seminarjum duchownego wykonał pienia religijne. Na zakończenie przemówił JE. Ks. Biskup, podkreślając pracowitość i uczynność św. Patrona oraz zachęcając gorąco wychow. Konwiktu do naśladownictwa Świętego.

ZAŻYDZANIE SZKÓŁ POLSKICH. Donosiliśmy o wypadkach wprowadzania nauczycieli i dzieci żydowskich do szkół polskich razem z dziećmi katolickiemi. Wymieniliśmy między innemi Ostrów, w powiecie Włodawskim, gdzie wskutek nieustępliwości powstał strajk dzieci, dalej Kolno, Wysokie Mazowieckie, i ostatnio szkołę w Szczuczynie.

Jak nam obecnie donoszą, wprowadzono do szkoły polskiej w Wysokiem Mazowieckiem, w województwie Białostockiem, z nowym rokiem szkolnym znowu kilkadziesiąt dzieci żydowskich tak, że liczba dzieci żydowskich w polskiej szkole wzrosła do blisko 200. W wyższych oddziałach wspólnych liczba dzieci żydowskich równa się liczbie dzieci polskich.

Na kilkakrotne protesty rodziców do władz szkolnych wysyłane, aby nie łączono ich dzieci razem z dziećmi żydowskiemi i nie zamieniano szkoły polskiej katolickiej na współwyznaniową, rodzice otrzymali odpowiedzi odmowne. Rozgoryczenie wskutek tego między nimi jest wielkie. Rodzice są zdecydowani walczyć w dalszym ciągu o szkołę dla swoich dzieci taką, jaką określa encyklika Papieża Piusa XI o chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży.

ROZWÓJ UNJI NA WOŁYNIU. Korespondencje oraz zdjęcia fotograficzne, nadsyłane do Katol. Agencji Prasowej z różnych stron województw wschodnich, opisujące oraz przedstawiające uroczystości w parafjach, pozyskanych dla unji, świadczą wymownie, że zjednoczenie Kościołów postępuje ciągle naprzód, mimo licznych trudności, m. i. również i ze strony władz.

Ostatnio odbyły się potężne manifestacje religijne w Dubiecznie na Wołyniu. Parafja ta obrządku wschodniego wiele ucierpiała od napadów sfanatyzowanych prawosławnych z osławionym Sahajdowskim na czele. Bóg wynagrodził to parafji, gdyż prawie cała jej ludność przystąpiła do Kościoła, a życiem swem, praktykami religijnemi i wzrostem moralności może być uważana za wzór dla innych.

O przystąpieniu parafjan do Kościoła katolickiego i o zrozumieniu wielkości sprawy zjednoczenia może świadczyć wyjątek z listu ich do swego Pasterza, JE. Ks. Biskupa Szelążka w Łucku:

„Wasza Ekscelencjo! Będziemy wspólnie wszyscy kuli ten żelazny most, po którym mogliby swobodnie przechodzić wierni, niezjednoczeni, do Kościoła katolickiego. Niech nie będzie żadnych przeszkód, hamujących sprawę Bożą. Dużo teraz piszą różni wrogowie, że dla dobra Państwa trzeba skasować obrządek wschodni,

ale piszą to ci, którzy nie rozumieją, że tylko na mocnych fundamentach Kościoła katolickiego — poza obrządkami — buduje się państwo, któremu Kościół wychowuje dobrych wiernych i dobry rząd, a wtedy wspólnie pracują dla Boga i człowieka.

ZWIĄZEK AKADEMICKICH KÓŁ MISYJNYCH W POLSCE. Pod protektoratem JE. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Wileńskiego i J. M. rektora U. S. B. odbył się w Wilnie w dniach 1—3 bm. IV-ty zjazd delegatów Związku akademickich Kół misyjnych w Polsce. Łącznie ze zjazdem urządzono w parku pobernardyńskim wystawę misyjną.

Zjazd rozpoczął się Mszą św. w bazylice, celebrowaną przez JE. Ks. Arcybiskupa-Metropoltę, w czasie której kazanie wygłosił ks. Kucharski T. J. Odczyty wygłosili: ks. K. Kucharski T. J., ks. Jan Rzymełka, misjon., ks. Włodzimierz Piątkiewicz, T. J., i in.

Tematem obrad były sprawy statutowe, organzacyjne oraz sprawa utworzenia senjoratu.

KRONIKA LWOWSKA.

KALENDARZ KOŚCIELNY.

LISTOPAD — 1930.

16	N	**E 23 po Ś.**	3	**F. 23 po S.**
17	P	Salomei	4	Joannyka
18	W	Ottona	5	Hałaktjona
19	S	Elżbiety	6	Pawła
20	C	Feliksa	7	Jerona Łazar.
21	P	Ot. N. P. M.	8	Sobor ś. M.
22	S	Cecylji p.	9	Onysifora

Z parafji katedralnej. Nabożeństwo na intencję Ojczyzny. 16 b. m. przypada 3-cia niedziela miesiąca, poświęcona w Bazylice lwowskiej szczególniejszej czci M. B. pod wezwaniem Królowej Korony Polskiej. Msza św. na intencję Ojczyzny — ze wspólną Komunją św. członków Arcybractwa Królowej Korony Polskiej — o godzinie 8 rano przed ołtarzem Matki B. Łaskawej.

Nieszpory polskie w sobotę (15 b. m.) i w niedzielę (16 b. m.) o godz. 6 wieczorem — z wystawieniem Najśw. Sakramentu (w niedzielę z kazaniem).

Z parafji św. Elżbiety. W przyszłym tygodniu przypada w kościele św. Elżbiety 40-godzinne nabożeństwo, którego porządek jest następujący:

W poniedziałek 17 b. m.: Msze święte o godz. 6, 7‘30, 8‘30. Suma 10‘30. Nieszpory z kazaniem o 5‘30.

We wtorek 18 b. m.: Msze św. o godz. 6, 7‘30, 8‘30. Suma 10‘30. Nieszpory z kazaniem o 5‘30.

W środę 19 b. m.: Msze św. o godz. 6, 7‘30, 8‘30. Suma 10‘30 z kazaniem. Nieszpory z kazaniem o 5‘30. Konkluzja.

Wszyscy, którzy w dniach powyższych przystąpią do Stołu Pańskiego i pomodlą się na intencję Ojca św., mogą dostąpić odpustu zupełnego, który za dusze w czyśćcu może być ofiarowany. — We środę można dostąpić dwa odpusty: jeden z tytułu 40-godzinnego nabożeństwa a drugi z tytułu święta patronki kościoła.

Uprasza się o Adorację Najśw. Sakramentu, zwłaszcza między godziną 12, a 5.

W środę, w dzień św. Elżbiety kancelarja parafjalna będzie zamknięta.

Konferencja Najśw. Panny Marji Śnieżnej Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, prosi o łaskawe składanie zużytej odzieży, obuwia i bielizny dla ubogich w kancelarji parafjalnej, ul. Śnieżna 2.

Parafja św. Elżbiety. Stow. Ministrantów przy kościele św. Elżbiety we Lwowie, urządza dla uczczenia swego Patrona św. Stanisława Kostki — uroczysty Wieczór w niedzielę, dnia 16 listopada b. r. w sali paraf. (pl. arcyb. Bilczewskiego 5), o godz. 5‘30 wieczorem. W programie: 1. Przemówienie X. Prefekta Stow.; 2. Sprawozdanie z rocznej działalności; 3. Hymn drużyn ministranckich, oraz pieśni ku czci św. Stanisława, w wykonaniu jednogłosowego Chóru ministrantów; 4. Trzy deklamacje; 5. Sztuka sceniczna p. t.: „Do wyższych rzeczy jestem stworzony“. Wstęp na salę 1 zł. (dla młodzieży szkolnej 50 gr.).

A więc w niedzielę dn. 16 b. m. punktualnie o godz. 17‘30!

Ten sam program wyłącznie dla młodzieży szkolnej będzie wykonany w sobotę dnia 15-go b. m. o godz. 17‘30 (5‘30 wiecz.). — Wstęp na salę 50 groszy.

Zapowiedzi.

Od 10 XI do 15/XI 1930.

(Przedruk wzbroniony).

W parafji OO. Bernardynów. 1. Bronisław Firman, ul. Teatyńska 25 i Janina Presz, Zamojskiego 6. — 2. Antoni Lang, Rycerska 10 i Józefa Langer, Żulińskiego 3. — 3. Władysław Noworol i Rozalja Szuń, Franciszkańska 2.ʼ 4. Henryk Weinstein, Piłsudskiego 1 i Irena Orzeska, u Kordeckiego 7.

W parafji św. Marcina. 1. Frydrych Franciszek i Warynicka Michalina, Żółkiewska 114. — 2. Skorhan Michał, św. Marcina 9a i Socha Katarzyna, ul. Inwalidów 15. — 3. Omylski Stanisław, Balonowa 5 i Gerepa Stanisława, Zamarstynów, ul. Wązka 7. — 5. Hadyniak Marjan, Kleparów, ul. Sportowa 34 i Herman Paulina, Tkacka 52.

W parafji św. Mikołaja. 1. Kazimierz Dziuban i Paulina Grząska, Zielona 36. — 2. Jerzy Czernyk, w Srokach ad Lwów i Antonina Olech, ul. Chmielowskiego 17. —

3. Włodzimierz Króliszyn, w Milatyczach i Malwina Kuczer, Tarnowskiego 12. — 4. Stanisław Sowiński, Jabłonowskich 20 i Marja Maślankiewicz, w Krakowie, parafja św. Anny. — 5. Dr. Zdzisław Stanecki, ul. Lenartowicza 8 i Romana Hołobówna, Romanowicza 10. — 6. Marcin Burakiewicz — Koszary na Cytadeli i Zofja Kuboń, ul. Obozowa 6. — Kazimierz Katyła, Strzelecka 6 i Barbara Łucków, Ponińskiego 31. — Kazimierz Gajda, Sokolniki i Marja Wołoszyn, Zyblikiewicza 24.

W parafji św. Anny. 1. Mikołaj Pikniewicz i Marja Jaduszyńska. 2. Jan Szokol i Henryka Jakimowska. 3. Józef Barszcz i Anna Petryk. 4. Włodzimierz Choryłko i Zofja Kondak. 5. Mikołaj Łysiak i Antonina Siudy. 6. Michał Skorhan i Katarzyna Socha. 7. Kazimierz Paklikowski i Walerja Bajtałówna. 8. Henryk Weinstein i Irena Orzeska. 9. Piotr Kowal i Katarzyna Szawara. 10. Marjan Kalinskl i Wanda Bublewska. 11. Stanisław Chodor i Marja Daniel. 12. Michał Wierzbicki i Helena Gabriel. 14. Józef Kogut i Ludwika Pichurko.

W parafji św. Marji Magdaleny. 1. Mądry Kazimierz, Lwów i Petryna Paulina, Mościska. 2. Brodowicz Andrzej i Rohloff Marjanna, Kulparków—Zakład. 3. Tomaszewski Mieczysław, Lwów—Jałowiec i Czernichowska Marja, Ziemiałkowskiego 14. — 4. Dr. Stanecki Zdzisław, Lenartowicza 8 i Hołobówna Romana, Romanowicza 10. 5. Skrzytuski Tadeusz i Szuster Helena, Warszawa. — 6. Lis Adam, Błonna 24 i Klimowicz Katarzyna, Grunwaldzka 9.

W parafji św. Elżbiety. 1. Janowski Juljan i Wanda Jajugo, ul. Lw. Dzieci 50. — 2. Naglicki Władysław i Michalina Zając, ul. Na Błonie 8. — 3. Szumlański Eugenjusz i Paulina Więckowska, ul. Miejska 44. — 4. Eberhardt Jan i Marja Biłogan, ul. Unji Brzeskiej 9. — 5. Opiliński Leon i Aniela Dziekońska, Gródecka 127. — 6. Gabryś Tadeusz i Michalina Karo, Bilińskich 26. — 7. Lis Adam i Katarzyna Klimowicz, Na Błonie 24.

W parafji św. Antoniego. 1. Eugenjusz Szumlański, Wyspiańskiego 1 i Paulina Więckowska, Miejska 44. — 2. Mieczysław Tomaszewski, Jałowiec 155 i Marja Czernichowska, Ziemiałkowskiego 14. — 3. Edward Chruściel, Krzywczyce 246 i Joanna Gajewska, Uuji Lubelskiej 3. 4. Piotr Wojnarowicz, Krzywczyce i Ksenia Humeńczuk, Szymonowiczów 15. — 5. Władysław Jaworski i Paulina Semenetz, Łyczakowska 53.

KRONIKA STRYJSKA.

Pokaz rolniczy Stow. Młodzieży Polskiej w Miertiukach. Dnia 9 b. m. odbyło się uroczyste zakończenie konkursu rolniczego przy Stow. Młodzieży Polskiej w Miertiukach, połączone z pokazem kukurydzy, buraków, kapusty i drobiu. W pięknie przyozdobionem „Ognisku“ podziwiali zwiedzający dorobek dzielnych druchen. Program urozmaicony muzyką niedawno zorganizowanej orkiestry, śpiewami i przemówieniami zrobił miłe wrażenie na obecnych. Wśród młodzieży i starszych widać było duże zainteresowanie konkursami rolniczemi, tą nową szkołą praktycznej oświaty rolniczej. Zebranie zaszczycił swą obecnością Czcigodny X. Prałat Cisło i X. Sługocki. Związek reprezentował X. sekr. Gromadzki ze Lwowa. Uznanie należy się p. patronce Bolesławskiej, która mimo trudnych warunków potrafiła konkurs doprowadzić do końca. Stowarzyszenie weźmie jeszcze udział w powiatowej wystawie rolniczej w Stryju. Spodziewać się należy, że sąd konkursowy uzna dobre wyniki pracy i przyzna odpowiednie nagrody. Nazwiska wyróżniających się pilnością dziewcząt, umieścimy w jednym z następnych numerów „Wiad. Par.“.

Zapowiedzi. 1. Wełdysz Tadeusz, urodzony w Stryju i Jadwiga Elżbieta Kocurkiewicz, ur. w Stryju. — 2. Juszczyk Franciszek, ur. w Kalinie wielkiej i Helena Siwak, ur. w Żydaczowie. — 3. Rochos Władysław, ur. w Stryju i Antonina Karolina Królikowa, ur. w Niebocku. 4. Lipnicki Franciszek, ur. w Łowczycach i Stanisława Kulikowska, ur. w Sokołowie. — 5. Kądracki Aleksander, ur. w Kostanowicach i Magdalena Solman, ur. w Stryju. — 6. Humer Franciszek, ur. w Stryju i Anna Barnaś, ur. w Stryju. — 7. Smolana Apolinary, urodzony w Stryju i Emilja Bilińska, urodz. w Stryju.

Sprostowanie. W zapowiedziach z zeszłego tygodnia (w poprzednim numerze „Wiadomości“) należy czytać: nie Buorkowski, lecz Buczkowski Ludwik — z Anielą Eksteinówną.

Kierownik pisma i Red. odp.: X. Dr. Teofil Długosz. — Nakł. Tow„ Bibljoteka Religijna“ z zasiłkiem XX. Proboszczów.
Z Drukarni Tow. „Bibljoteka Religijna“ pod zarządem Jana Przyszlaka — Lwów, Ormiańska 13. Tel. 24-61.